

Choszczno - Złote gody Heniksów

27.06.2019.

CHOSZCZNO. Kolejną parą, która w tym roku obchodzi 50. rocznicę pożycia małżeńskiego są ZENOBIA i WALDEMAR HENIKSOWIE. Jubilaci odbierając Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie zdradzili, że zakochali się w iście ekspresowym tempie. I trudno w to nie wierzyć, skoro twierdzą, że na ślubnym kobiercu stanęli po niespełna dwumiesięcznej znajomości.

- Poznaliśmy się w kwietniu 1969 roku. Mieszkałem wówczas na ulicy Wolności. Przyszedł do nas jej dziadek i niby żartem, niby serio stwierdził, że ma dla mnie świetną dziewczynę. W przypadku, gdyby mi się spodobała, miałem go kopnąć nogą pod stołem. Jak widać, życie potrafi wypisać bardzo różne scenariusze i najczęściej nie zdajemy sobie sprawy, że dość nawet przypadkowe spotkanie, może nas połączyć na pół wieku – z uśmiechem, o okolicznościach poznania żony opowiadał WALDEMAR HENIKS. Dodał, że już 6 czerwca, czyli niecałe dwa miesiące później wzięli ślub cywilny i kościelny. Dzisiaj obydwójce są już na emeryturze i każdą wolną chwilę spędzają na działce.

Podczas uroczystego odnowienia małżeńskiego ślubowania, jubilaci pochwalili się, że wychowali trójkę dzieci. Z dumą też opowiadali o szóstce wnuków. – Co musi być, to będzie – pani ZENOBIA HENIKS bardzo lakonicznie skomentowała nasze pytanie, o receptę na długoletnie pożycie małżeńskie. Po chwili zastanowienia, już obydwójce stwierdzili, że takowej recepty nie ma. – Tak naprawdę, to musimy wszystko przeżyć, dotknąć, sprawdzić i… trzeba mieć trochę szczęścia – podsumowała jubilat. Podczas opisywanej uroczystości, która odbyła się w Urzędzie Stanu Cywilnego, Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie wręczył im burmistrza ROBERT ADAMCZYK.

Marta Naskręt, (tk)

{gallery}złote_gody_heniks{/gallery}